

Obchód rocznicy śmierci gen. Dwernickiego, szefa 2 p. ul. grochowskich

Zgubione posród borów i błot miasteczko Łopatyn koło Brodów stało się w ostatnich czasach widowiskiem niezwykłych uroczystości.

20-go listopada b. r. przypada 73-letnia rocznica śmierci gen. Dwernickiego, który został przez towarzyszy broni pochowany na miejscowym cmentarzu.

Bohater z pod Stoczka i Borenia po długich latach tułaczki po Francji, Anglii, a następnie w roku 1848 na stałe we Lwowie, odwiedzając od czasu do czasu przyjaciela swego hr. Adama Zamojskiego, właściciela Łopatyna. Tu też po krótkim, bo jednogodzinnym cierpieniu zakończył on życie, rany paraliżem płuc.

Rodzina złożyła na grobie generała płytę z odpowiednim napisem, towarzysze broni zaś wzniesli obok niej w roku 1863 wspaniały pomnik, otaczający całość ogrodzonym w kształcie lanc z działami po rogach, na armatkach wyrzuto nazwy miejscowości, które zdobył wawrzynem skronie bohatera.

Pomnik dzięki pieczołowitemu staraniom miejscowego społeczeństwa z prośbą o budowę tutejszemu burmistrzowi na czele nie stracił na wyglądzie pomimo tylu lat.

2-gi pułk Ułanów Grochowskich, który od roku 1918 ma za szefa gen. Dwernickiego, pomimo znacznej odległości, dzielącej miejsce postoju pułku — Suwalki od Łopatyna, nie ogranicza się do nazwy, lecz czynnym okazuje, jak mu jest droga pamięć generała i przy każdej okazji dokumentuje tę mi tradycję, jaką zadzierżgał swego czasu z pamięcią o generałach. W Warszawie, tworząc 2-go pułku Ułanów, wybierając tego właśnie bohatera na szefa.

To też już w roku 1927, jako w 70-letnią rocznicę zgonu swego szefa, 2-gi pułk Ułanów wysłał delegację z wieniem, która wzięła udział w zorganizowanym przez społeczeństwo obchodzie.

W roku bieżącym dzień 20 listopada stał się nową manifestacją uczuć 2-giego pułku Ułanów.

Dziś inicjatywę tego pułku rocznicę tę obchodził Łopatyn niezwykle uroczysto.

Już od wczesnego ranka zaczęła się zbierać okolica ludność bez różnicy wyznania. Niedługo nadjechały przedstawiciele władzy z powiatowego Radziechowa w osobach p. p.: starosty, komendanta policji, duchowieństwa, inspektora szkolnego, komendanta „Strzelca” i wielu innych. Niezastępną ich fatalna droga, która dzięki jesienim opadom stała się prawie nie do przebycia.

Niecałgodzi przed godziną 11-tą przybyła delegacja 2-giego pułku Uł. Grochowskich, złożona z 6 oficerów i 5 podoficerów.

Zawdzięczając koleżeńską pomoc oraz serdeczną uczynność 22 pułku ulanów, stał się obchodem w Brodach, delegacja ta, latwo odbyła 35-kilometrową podróż z Brodów, postawiającą jedynie po drodze trudny bryczek, zmierzających przez straszliwe wyboje.

Punktualnie o godzinie 11-tej dowódca

22-giego pułku ul., przybył w asyście swoich oficerów na tę uroczystość, przysięgając oddać „Strzelca”, oraz miejscowej straży ogniowej, poczem uformował się pochód z ogromnym wieniem 2-go p. ul. na czele: wien ten niosło 2-ch oficerów w asyście 2-ch podoficerów, podtrzymujących biało — granatowe szarfy (barwy pułku) z napisem: „Swemu Szefowi — 2-gi Pułk Ułanów Grochowskich”.

Dalej postępowala delegacja 22-go pułku ul. z wieniem, „Strzelca”, straż ogniowa, szkoły, organizacje, stowarzyszenia i t. d. Wreszcie przedstawiciele władz cywilnych i wojskowych i na końcu tłumy publiczności.

Kościół oświetlony al. gromi na środku przystojny wspaniały katechizm świadczył dowodnie o pietetyzmie, z jakim duchowieństwo przechowywało pamięć o zmarłym.

Po zajęciu miejsc przez przybyłych i za ciągnięcia warty honorowej przy katedrze przez 4-ch podoficerów 2-go pułku ul. rozpoczęła się msza żałobna.

Po mszy nastąpiły egzekwie, poczem utworzył się znowu pochód — na cmentarz.

Po przybyciu delegacji otoczyli grobowiec przy którym stanęła warta 2-go p. ul. Po odmówieniu krótkich modłów za spokój duszy gen., delegacja złożyła wieniec. Pierwszy złożył wieniec imieniem 2-p. ulanów — delegat tegoż pułku, rotmistrz Janowski. Wygłosił on przystępnie i krótko przemówienie, w którym przytoczył w zarysie genezę powstania swego pułku, jego zasługi w walkach o Polskę. Wkońcu ślubował pozostać zawsze wiernym ideałom, wieloletnim w życiu przez gen. Dwernickiego na drodze spełniania twardego obowiązku żołnierskiego bez oglądania się na korzyści.

Drugi złożył przemówił inspektor szkolny. W mowie swej podniósł on we wzniosłych słowach zasługi bohatera. Przemówienie to było nacechowane głębokim patriotyzmem i ukochaniem naszej szczytnej przeszłości.

Następnie wieniec złożył d-ca 22 p. ul., wyrażając równocześnie hołd w pięknych żołnierskich słowach.

Po zakończeniu przemówień, burmistrz imieniem społeczeństwa zaprosił obecnych do miejscowej szkoły, gdzie zostało przygotowane obfite przyjęcie.

Podczas obiadu zostały wzniesione toasty na cześć Prezydenta Rzeczypospolitej, I Marszałka Polski, miejscowego społeczeństwa, duchowieństwa, wojska i wiele, wiele innych.

Pod koniec obiadu odbyła się wspólna fotografia, poczem delegacja 2-go i 22-go p. ul. ulanów odjechała do Brodów, żegnane serdecznie przez pozostałych.

Chwilę te pozostała na zawsze w pamięci uczestników, tworząc jeszcze jedną nić, łączącą społeczeństwo z wojskiem, jako spadkobiercami niezapomnianych wzorów naszej wielkiej przeszłości.

RADUŃ

—Nadużyte w lasach państwowych w nadleśnictwie kaniowskim. Od dwóch prawie lat zaczęto w lasach państwowych alarmować o pisanie przez niektórych gajowców na sowy protokołów nakładaniu kar na mieszkających w lasach państwowych. Raduń, tak, że kary powyższe doszły do rozmiarów prawie 20 tys. zł., co spowodowało rozgorzczenie mieszkańców. Na skutek interwencji władz administracyjnych odbyła się pod przewodnictwem p. dyrektora lasów państwowych z Wilna, w starostwie lidzkiemu, konferencja władz państwowych w obecności p. nadleśniczego Kuncewicza, któremu przedstawiciele gminy raduńskiej oświadczyli, że wiele kar jest niesłusznym i że ludność nie może, będąc w strachu przed gajowcami, się bronić, że ci gajowi uprawiają wroga agitację wśród ludności, przeciw pracy w spółdzielni młeczarskiej i kółku rolniczym w Skiejkach i Kasie Spółdzielczej w Raduniu, że gajowci terroryzują tych czynnych pracowników z powyższych organizacji, karają tych, którzy szli jako delegaci od wsi do władz państwowych ze skargami i kary do chodzą do kilkuset złotych. Obecny p. dyrektor lasów państwowych przyrzekł, że p. nadleśniczy Kuncewicz przeprowadzi dochodzenie i dla uspokojenia opinii czterech gajowców przeniesiono do innego nadleśnictwa, ale tylko na dwa tygodnie. Pan nadleśniczy Kuncewicz na skutek skarg tych po stanowił przeprowadzić śledztwo w sprawie nadużyć leśników. Każdy z leśników przysłał po kilka zaufanych osób dla udzielenia o nim jaknajbardziej opinii i po tych dochodzeniach gajowci powrócili na stanowiska swoje, a posterunek Pol. Państw. w kilku takich, którzy wydawali dobrą opinię o leśnikach wykrył bardzo dużą ilość drzew, skradzionych w lasach państwowych na terenach tychże gajowców. Ludność, widząc wielką niechęć pana nadleśniczego Kuncewicza do przeprowadzenia prawdziwej rewizji w lasach państwowych zwróciła się przez posterunek Policji Państwowej w Raduniu do pana prokuratora w Lidzie i obecnie prowadzi energicznie dochodzenia w sprawie defraudacji leśnych, gdzie wykryte ze sto pni sosny budowlanej, skradzione przez tegoż leśnika i jego znajomych gajowcy Żytkiewicz, wybudował w bieżącym roku we wsi Wigancie dom, na który zużyto 90 m. sześć. budulca, a jak posterunek zbadał, własnego materiału posiadał zaledwie 35 m. sześć. czyli reszta pochodzi z powierzchniowego lasu państwowego. Jeszcze nie rozpoczęto dochodzeń w dalszych dwu oskarżonych leśnikach, straty Skarbu Państwa wyniosły

DŹWIĘKOWY KINO-TEATR „HELIOS” Róg Wileńskiej i Ad. Mickiewicza. Telefon 9-26.

T E L E G R A M

TYLKO DZIŚ!
Królowa ekranów Polskich bohaterka obrazu „NA SYBIR”

p. Jadwiga Smosarska

OSOBIŚCIE
wystąpi w godzinach wieczorowych w kinie „Helios” podczas demonstrowania ciekawego seansu „NA SYBIR” i przywita publiczność wileńską oraz udzielić będzie swoich autografów (własnoręcznych podpisów).
Dziś początki seansów o godz. 12, 2-iej, 4, pp. 6, 8, 10, 15
Ceny zmniejszone tylko na seansy o godz. 12-iej i 2-iej.

SPÓŁDZIELCZY BANK RZEMIEŚNIKÓW I KUPCÓW POLSKICH W WILNIE
NIEMIECKA 25. — TEL. 7-87.

Załatwia wszelkie operacje wchodzące w zakres bankowości

Przyjmuje wkłady oszczędnościowe od najdrobniejszych sum na wysokie oprocentowanie

Wkłady są zabezpieczone majątkiem udziałowców Banku, wśród których większość stanowią właściciele nieruchomości m. Wilna.

Najpraktyczniejszy Prezent na Gwiazdkę!!

MAŁY REMINGTON

DLA MATKI DLA OJCA
DLA CÓRKI DLA SYNA

Tow. Przem. Handlow.
Block - Brun S. A.
w WARSZAWIE

Oddział w WILNIE, ul. Mickiewicza 31, tel. 3-75.

Na zasadzie pkt. 1 i 2 art. 103 Ord. Wyb. do Sejmu podaje do wiadomości,

ż zostały złożone przez: Jadwigę Złotkowską, Franciszkę Złotkowską, zamieszkałych w N. Świecianach przy ul. Baranowskiej nr. 23, Zofię Wielicką, Jadwigę Wielicką, zamieszkałych w N. Świecianach przy ul. Baranowskiej nr. 24, Józefę Jasińską, zam. w Świecianach przy ul. Strunowskiej nr. 40, Toczyłową Krystynę, zam. w Świecianach przy ul. Strunowskiej nr. 40, Janę Kuźnicową, zam. w Świecianach przy ul. Strunowskiej nr. 36, Antoniego Naruszczyca, zam. w Lypinach przy ul. Chodulskiej nr. 31, Władysława Jarmulę i Annę Jarmulę zam-yh w N. Świecianach przy ul. Baranowskiej nr. 24, Albina Harbula zam. we wsi Kazno-dziejskiej, gm. Lypyńskiej, pow. Świeciańskiego, Bronisławę Wojtkiewiczą zam. w Świecianach przy ul. 3-go Maja, nr. 5, Michała Klimaszewskiego, Józefę Wilczyńską, Bronisławę Ostrowską, Antoniego Bondara, Janę Szymkowiową i Janę Brysę, zamieszkałych w m. Lypinach, gm. Lypyńskiej, pow. Świeciańskiego, Fabjana Kibickiego i Romualda Buciuć, obaj zam. w Faworach gm. Lypyńskiej pow. Świeciańskiego, Albina Harbula, Harbula Szymkowiową, Stanisławę Balsynę, Józefę Rudzikę, Aleksandra Harbula, zamieszkałych we wsi Kazno-dziejskiej, gm. Lypyńskiej, pow. Świeciańskiego, Józefę Fiedorowicz, Nikodema Żuromskiego, Janę Żuromską, zam. w Popieliskach i Ludwikę Fiedorowicz, zam. we wsi Popielisk, Leona Wojciechowską, zam. w zaś. Wincentowo, Jerzego Witkowskiego, Janę Kojrę, Anatolego Gajewskiego, Kamilię Pietkiewiczową, Józefę S. Aleksandra Bondara, Pawła Jeleniewskiego, Aleksandra Jachimowicz, Józefę Klimaszewską, Tadeusza Bondara, Jemielianę Nikitina, Bronisławę Jakubowską, Kazimierza Lachowicz, Mojżesza Maubera, Antoniego Piotrowskiego, Antoniego Kowalewskiego, zamieszkałych w m. Lypinach, Kijana Cwićkowską, Jermolaja Tienietjewa, zam. w Apidamach, Franciszkę Pierchorowicz, zam. w N. Naruszczykach, Antoniego Pierchorowicz, zam. w Naruszczykach, Napoleona Sawickiego, zam. w Nowym - Dworze, Aleksję Mażutę, zam. w zaś. Hory, Justynę Chmylek, Bolesława Chmylek, zam. - tych w Czepaniszkach, Jerzego Piotrowskiego, zam. w zaś. Wincentowo, Janę Kojrę, zam. we wsi Kojry, Minę Tomilin, zam. we wsi Bielanki, Józefę Nosowską, zam. w zaś. Nizielisk, Tomasza Misiewicz, zam. w zaś. Holyszyski wszyscy z gminy Lypyńskiej, pow. Świeciańskiego protesty o unieważnienie wyborów w Okręgu Wyborczym nr. 64. W ciągu 14 dni od dnia dzisiejszego wolno wnieść do Okręgowej Komisji Wyborczej nr. 64 w Świecianach zarzuty przeciwko treści i protestom. Przed upływem oznaczonego terminu, każdy wyborca może przeglądać protesty w lokalu komisji i czynić z nich odpisy.

Przewodniczący Okręgowej Komisji nr. 64 w Świecianach
(—) A. SULKIEWICZ.

Reparujemy APARATY SŁUCHAWKI AKUMULATORY MASZYN DO PISANIA ARYTMOMETRY

Ładowanie akumulatorów

Największe warsztaty radiowe

CENY BEZKONKURENCYJNE

Inż. KIERSNOWSKI i KRUŻOŁEK

WILNO, ul. Mickiewicza 23. tel. 5-60

POSZUMIEN

— Walne zebranie Kółka Rolniczego „Nadzieja” w Poszumieniu odbędzie się 8 b. m. w lokalu tut. szkoły powszechnej.

Na zebranie zapowiadają swe przybycie p. Polkowski — poseł do Sejmu i członek poszumieńskiego Kółka.
(J. F. L.)

Tajemnica morderstwa na Krakowskim Przedmieściu

TRZECI DZIEŃ ROZPRAWY

Sprawa morderstwa Centnerszwa nie przestaje zaciąkać żywo publiczności, która w dalszym ciągu zapenia salę rozpraw w Sądzie Okręgowym. Istotnie proces domniemywania sprawców zbrodni i napadu na Krakowskim Przedmieściu, stanowi ciągle jeszcze powikłaną zagadkę kryminalną, na którą przetrwał sądowy rzucą bardzo niewiele światła.

Z jednej strony bowiem świadkowie oskarżenia ustalają szereg okoliczności, obciążających oskarżonych, niektórzy świadkowie zdają się dostarczać nawet pełnych dowodów winy podsądnych, z drugiej jednak strony obrona rozporządza obfitym materiałem, przemawiającym na rzecz oskarżonych. Między zeznaniami świadków zachodzą ciągle sprzeczności nie tylko zresztą między zeznaniami poszczególnych świadków, lecz nawet między tem, co jeden i ten sam świadek zeznał w śledztwie, a obecnie na rozprawie. Główny świadek oskarżenia, Koltun, zawiódł oczekiwania i nie dostarczył sądowi tego materiału dowodowego, jakiego się od niego spodziewano; Koltun pisał się w zeznaniach, miewał, kreślił, sprawując jak najgorsze wrażenie. Szereg świadków obrony stwierdził, zdawałoby się, alibi oskarżonego Konstantego Pystki.

PRZEMÓWIENIA

Świadkowie zbadani. Sąd wysłuchuje przemówień stron.

Zabiera głos prokurator Baciarelli mówiąc:

— Oskarżeni przyznali się do winy — to nie znaczy, aby byli winni. Ale wystarczy subtelna analiza ich przyznania, aby dojść do przekonania, że są winni.

Obrona oskarżonych adw. Wilhelm H. Ostrowski, zaczyna swe przemówienie od tego, że na sali sądowej odbywają się dwa procesy. Jeden oficjalny, drugi oskarżyciel jest pan prokurator; drugi nieoficjalny, gdzie oskarżycielem jest opinia publiczna. Nie polemizuję z panem prokuratorem: oskarżeni przyznali się do winy, ale dlatego, że są niewinni. Przyznali się pod presją fizyczną i moralną.

Dalej obrońca kolejno omawia alibi wszystkich oskarżonych.

„PAN PROKURATOR ZRZEKŁ SIĘ OSKARŻENIA”

— Ponieważ pan prokurator zrzekł się oskarżenia — zaczyna drugi obrońca, adw. Zygmunt Hofmold-Ostrowski.

— Ależ pan prokurator nie zrzekł się wcale oskarżenia — przerywa przewodniczący.

— Wiedziałem, że pan przewodniczący mnie sprostuje, ale takie wrażenie odniosłem z całokształtu przemówienia p. prokuratora i dlatego użyłem tego paradoksalnego zwrotu.

Następnie obrońca zaznacza, że sędziowie są dziś tym zniczem, który strzeże praworządności w Polsce.

„OSTATNIE SŁOWO”

Było ono krótkie i lakoniczne:

Jesteśmy niewinni! — brzmiały zachrypnięte głosy, wyrwyjące się ze ściśniętej krtani.

WYROK

Mocą jego wszyscy oskarżeni: Konstanty Pystka, Mieczysław Pystka, Paweł Stańczyk i Agata Pietrak zostali uniewinnieni. Konstanty Pystka wyciągnął ręce do Sądów. Twarze oskarżonych, szare — twarze wzięwionych rozświeciły się wewnętrzną, głęboką radością.

Dziś rano opuszczą mury więzienne.

MOTYWY

Następują krótkie motywy, które referuje przewodniczący.

Motywy podkłada, że Sąd nie dał wiary kłamstwu „rewelatora” Koltuna, przyjął natomiast za prawdziwe zeznania długiego szeregu alibiów.

Pierwotne przyznanie się oskarżonych Sąd uznał za złożone w stanie depresji duchowej.

Tajemnica okrutnego morderstwa nie została wyjaśniona.

KOLTUN ZAPŁATANY.

Wczoraj trzeci dzień rozprawy zepłynął końcowe zeznania świadków. Pierwszy zeznał kom. Przędza, który stwierdził wbrew zeznaniu Koltuna, że ten zgłosił się do niego z własnej woli, przez nikogo nie zwany i wskazał na Stańczyka, jako na jednego z uczestników zbrodni w kantorze Centnerszwa.

Koltun natomiast twierdził kategorycznie, że nie on zwracał się do policji, ale zetknął się z władzami śledczymi dopiero po aresztowaniu go za awanturę uliczną.

Przewodniczący: — Czy już wtedy, gdy Koltun zwracał się do pana, było ogłoszenie o nagrodach?

— Tak było — odpowiada kom. Przędza.

— Czy pan nie wyczuł, że Koltunowi chodzi o nagrodę?

— Trudno mi powiedzieć. Są tacy ludzie, którzy odrzuca przychodzą do nas z byle czem i żądają pieniędzy, są też ideowcy, którzy bezinteresownie składają zeznania.

Wszyscy spodziewają się konfrontacji kom. Przędzy z Koltunem. Obrona jednak zrzeka się konfrontacji.

DEMONSTRACJA OBRONY.

Po krótkiej przerwie obrona składa demonstracyjny protest przeciwko ubraniu oskarżonych w stroje aresztańskie i domaga się zwrotu ubrań cywilnych.

Następnie dr. Irena Ulanowska, lekarka wiezienna, składa zeznania o obdukcji pobitej Peciakowej.

— Co pani stwierdziła?

— Krwawe wylewy na wewnętrznej i zewnętrznej stronie ust oraz duże fioletowe śluzki na udach i poniżej pośladka.

— Czy może pani wymienić narzędzia, od których pochodziły te ślady?

— Było to narzędzie o dużej powierzchni. Uderzenia były silne.

— Czy miejsca były wybierane?

— Nie, uderzenia były gdzie popadło.

Świadek Aleksandra Zbrożkowa, kuzynka Agaty Peciakowej, potwierdza również, że kiedy Peciakowa przybyła do niej z wywiadowni, zauważyła na niej ślady pobicia. Peciakowa była tak przelekana, że chwilami robiła wrażenie, iż postradała zmysły.

Zbrożkowa mówi dalej: — Byłam wtedy bardzo przestraszona bo jeden z tych panów, którzy prowadził Peciakową, powiedział mi, że ręce i nogi mi polamie, jeżeli nie powiem, gdzie ukryłam pieniądze.

— A czy przy pani nie był Peciakowej?

— Owszem, w moim mieszkaniu dalej jej w twarz. A potem jak mnie zabrali do urzędu śledczego to widziałam i słyszałam, że je tam jeszcze bili. Słyszałam dobrze, bo to było tylko przez ścianę. Krzyczała wtedy: Pavo, Pavo!

Czy to był jednostajny krzyk, czy też poszczególne wykrzyki?

— Nie, to były krzyki tak przeraźliwe i bolesne, że zrobiło mi się niedobrze.

BANK GOSPODARSTWA KRAJOWEGO

ODDZIAŁ W WILNIE
Ul. Śniadeckich Nr. 8.

Przyjmuje wkłady na książeczki oszczędności płatne okazie-lowi oraz imienne — od 1 zł. począwszy przy oprocentowaniu 7 proc. w stosunku rocznym.

Opłaty stemplowe ponosi Bank

Popierajcie L. O. P. P.

PIERNIKI WYBOROWE
NA CZYSTYM MIODZIE
w KILKUNASTU GATUNKACH poleca

E. WEDEL

ZDOBYWCĄ! OCEANU LEWIN

Pana Charles Levine wyratowała prawowita żona. Przysłała owe 180 tysięcy franków, potrzebnych do opuszczenia gmachu więziennego. — Charles Levine? — Tak się nazywał w odróżnieniu od wszystkich aszkenazyjczy i sefardich świata. Na temat niektórych odlany prasy zagranicznej robią złośliwe uwagi. Podobno w Warszawie nazywałby się poprostu Panie Karolu, w Rydze Karl — Abramowicz, nie mówiąc już o Sowietach. Na kontynencie zaś zachodniej Europy, Charles, jest oczywiście pięknie brzmiące. Zresztą co za niewłaściwe uwagi. — Małe pytanie panowie dowcipnie: Co znaczy Atlantic? — Głupstwo? — To wcale nie jest głupstwem jak się leci aeroplanem z Ameryki do Europy. — Mister Levine, z rodu Lewich, syn Lewina czyli Lewin-son śmiało może sobie na to pozwolić, żeby niedługo amerykańska protekcyjnie poklepać po ramieniu. Odważny jak Dawid.

Chyba wszyscy wiedzą o kim mowa. Karol Lewin, który trzy lata temu przeleciał ocean Atlantycki na „Miss Columbi”. Zrobił na tem niezgorszy interes, nabrał rozgłosu, dał się il-



Panna Boll

Ameryce. Panna Boll, przezwana „królą brylantów” opowiadała jego ser-

cem i trochę portfelem, — w miarę, w miarę oczywiście... Lewin nie stracił dobrego humoru ani zamiłowania do ryzykownych przedsięwzięć. Naprawdę nie wiadomo co jest bardziej ryzykowne: lecieć przez Atlantyk samolotem czy wyrabiać fałszywe żetony. Otóż to jest właśnie ta nieprzyjemna przygoda, która spotkała naszego bohatera w Wiedniu. — Trzy lata temu Wiedeń pamiętał go jak wjeżdżał niby Aleksander Palestyński, kilka dni temu... Boże jak ta fortuna kołem się toczy!

Lewina aresztowano i osadzono w centralnym więzieniu w Wiedniu, pod zarzutem wyrabiania fałszywych żetonów francuskich domów gry. Taki haj! taka sensacja! Zdobycwa Oceanu! I tak się wszystko nagle stało. Lewin przesiedział cały dzień w więzieniu. Dwa jego obrońcy biegali jak oparzeni. Wreszcie prokurator zgodził się wypuścić Lewina za kaucją 180 tysięcy franków. Jeżeli Lewin przez czas swego tryumfalnego objazdu Europy zapomniał by o swojej prawowitej „rodzonej”, żonie to w dzień opuszczała ją przykrej celi napewno ją sobie przypomniał. Przyjaciół poznaje się w biedzie — mówi przysłówie, a żona, Gracja Lewinowa, okazała się większą przyjaciółką od wszystkich

„przyjaciółek”. Kabel amerykański przetransmitował owe 180 tysięcy i Lewin został zwolniony.

Dnia tego o godzinie 3 po południu przed wrótami więzienia zebrało się kilku dziennikarzy, którzy spuszczali elegancko ubranego młodego człowieka, w granatowej marynarce i ciemnym kapeluszu. Lewin był strasznie przygnębiony. Przecież tak nieprzyjemnie... Spotkał go dwóch jego obrońców, adwokatów, oraz przyjaciół. Sztęger, dyrektor jednego z amerykańskich towarzystw filmowych. Cóż za ironia losu: Sztęger przyjechał po Lewina w świetnym, luksusowym aucie, tem samem aucie... ach! które Lewin w złote dni sławy i bogactwa, bezpośrednio po przelecie podarował Sztęgerowi z ciepłej rączki. W każdym razie przyjechał po niego, a panna Mabel Boll naprzykład wcale nie uważała za stosowne wyjeżdżać z Paryża, ażeby spotykać swego kochanka na progu więziennej bramy. — Lewin westchnął bardzo ciężko, gdy to skonstatował.

Naturalnie Lewina otoczyli dziennikarze. Jak to było? — Słyszeliśmy co mówi prokurator, ale się, (oczywiście) wierzyć nie chce... Lewin jest bardzo zmęczony, Lewin o niczem mówi nie chce, Lewin jest oburzony. Ale dziennikarze nie dają za wygraną.

A więc panowie: to żeby był fałszerzem pieniądze to jest nieprawdą. Dziennikarze są pełni współczucia, do skonałe rozumieją, że Lewin jest niewinny, że taki porządny i odważny człowiek nie mógłby czegoś podobnego zrobić, że ten prokurator nie wie-dzieć poco się czepia, że policja robi

wałem w największym sekrecie. W naj-większym też sekrecie udawałem się do grawera Franca More i obstarowywałem pewną ilość dwufrankowych i jedno-frankowych monet francuskiej izby handlowej. — Co to ma wspólnego jedno z drugim? — a właśnie, że ma. Po udanym przelecie zamierzałem obdarować szereg wybitnych osobistości bardzo oryginalnymi medalami, własne kroju tych monet, które obstarowywałem. Ci głupi policjanci myśleli, że chcą puszczać te monety w obieg, osły! Rzeczywiście okropnie naiwni ludzie...

Lewin mówi, że zamiar nowego lotu tak dalece utrzymywał w tajemnicy, iż nawet po osadzeniu go w więzieniu i w obliczu grożącego niebezpieczeństwa nie chciał o tem pisać ani słowa. Wzbudzało to jeszcze większe podejrzenie ze strony władz austriackich. Doczekali się one tymczasem 180 tysięcy franków i poprosiły jeszcze Lewina o mały karteluszek — zobowiązanie, że nie opuści Wiednia. Lewin dumnie odpowiedział, że jakkolwiek potrzeba takiego zobowiązania wydaje się mu śmieszna, to jednak obiecuje stawić się na każde wezwanie policji.

az.

NIECO O STYLACH W ARCHITEKTURZE

śloniową i emalią trojbarwną, stoją
uszeregowani bogowie dawnego Egip
tu.

Zemsta powodem zbrodni przy ul. Wielkiej

Tragiczny mord przy ulicy Wielkiej postawił na nogi całą policję tak, że w kilka godzin potem sprawca zabójstwa został ustalony i ujęty. Jest to 18 letni Stanisław Krawczun (Lwowska 47), który przyznał się do porażenia Świetlińskiego, podając jako przyczynę urazę do zmarłego o nieoddanie zaciągniętej pożyczki.

Władze policyjne zostały jednak stwierdzić, że w grę wchodziła tu i zemsta, którą pałają do Świetlińskiego różne elementy przestępcze z zamaskowaniem zabójcy marynarza Kisiela, który padł przed dwoma laty na ul. Węglowej, zabity nożem przez znanego w Wilnie w sferach przestępczych awanturnika „Misłki Greka”. Kisiel był przyjacielem Świetlińskiego i ten uważał za swój obowiązek zeznać przed Sądem przeciwko Grekowi.

Mineło sporo czasu i dopiero po wyjściu Greka z więzienia zatarg się zaognił.

Różne podejrzenia indywidua nachodziły Świetlińskiego groząc mu zabiciem, a przed kilku tygodniami na jego mieszkanie urządzono najście. Na czele napastników stał Krawczun.

Krytycznego wieczoru Świetliński wyszedł na miasto z kolegami i koło Ratusza natknął się na Krawczuna, który poprosił go o papierosa. W momencie gdy Świetliński sięgnął do kieszeni otrzymał cios nożem w bok, a następnie w szyję. Ten ostatni był śmiertelny. Krawczun po zabójstwie uciekł i okrężną drogą trafił do mieszkania, gdzie nikomu nie mówiąc położył się spać.

Wprawdzie, morderca nie chce się przyznać, lecz zachodził uzasadnione przypuszczenie, że był on wykonawcą wyroku zbrodni, który postanowił zgładzić tego, który im się naraził. Młody, bo 18 letni chłopiec zgnął tak tragiczną śmiercią jedynie dlatego, że przez swą lekkomyślność dał się wciągnąć w stosunki ze światem przestępczym, który stosunki między sobą reguluje sprawnie i bezlitośnie tak niezawodną bronią, jak sztylet lub nóż.

Władze policyjne badać całą sprawę. Spodziewać się należy, że inspiratorzy mordu również znajdą się pod kłuczem.

Od matki tragicznie zmarłego Świetlińskiego dowiadujemy się, że władze policyjne były już poprzednio uprzedzone o szkodliwym zamachu na życie jej syna. Świetlińska utrzymuje, że policja sceptycznie traktowała te doniesienia i nic nie poczyniła, by unieszkodliwić szkodliwych się do napadów zbrodni.

KRONIKA

NIEDZIELA
7 DZIS
Ambrozego
jutro
Niepokol. P

SPOSTRZEŻENIA ZAKŁADU METEOROLOGII U. S. B. W WILNIE.
z dnia 6. XII. 30 r.

Ciepłota średnia w mm. 768
Temperatura średnia — 3
Temperatura najwyższa — 0
Temperatura najniższa — 5
Opad w mm. —
Wiatr: południowy
Tendencja: spadek
Uwagi: pogodnie, opary

KOSCIELNA

— Roraty Kupców i Przemysłowców odbędzie się dnia 8 bm. o godz. 7 w kościele św. Kazimierza.

URZĘDOWA

— Nominacja w Urzędzie Wojewódzkim p. ministra rolnictwa mianował inż. Marja na Gawęckiego do odwołania inspektorem rolnym VI stopnia służbowego w Urzędzie Wojewódzkim w Wilnie.

ZEBRANIA I ODCZYT

— Odczyt dr. M. Obiezierzkiego. Dziś, o godz. 12 w południe w sali Kasy Garnizonowej, Mickiewicza nr. 13, dr. Marjan Obiezierzki wygłosi odczyt na temat „Hygieny kobiety”. Wstęp tylko dla dorosłych pań. Odczyt ten został zorganizowany staniem sekcji kulturalno - oświatowej Rodziny Wojewódzkiej.

— Z życia Towarzystwa Opieki nad zwierzętami w Wilnie. Przypominamy, że w poniedziałek 8 bm. w Wielkiej Sali Konferencyjnej Wojewódzkiej (Magdalena 2) o godz. 5 po południu p. Janina Maszewska - Knappe (redaktorka „Świata Zwierzęcego” w Warszawie) wygłosi odczyt na temat „Idea ochrony zwierząt w dziejach ludzkości aż do doby obecnej”. Wstęp wolny.

UNIWEKSYTECKA

— Uroczysta promocja — wybitnego uczonego estońskiego prof. Ludwika Puuseppa z Tartu (Dorpatu) na doktora medycyny honoris causa odbędzie się we wtorek dnia 9 bm. o godzinie 13 w Auli Kolumbowej.

— Powołany wykład uniwersytecki p. t.: Rok 1830 w literaturze polskiej (cz. I) wygłosi prof. dr. Stanisław Pigof w niedzielę 7 grudnia br., o godz. 19 w Auli Kolumbowej. Wstęp 50 gr. dla młodzieży 20 groszy.

AKADEMICKA

— Sodalicia Marijaska Akademicka USB zawiadamia, że w dniu 7 grudnia o godz. 18 w lokalu własnym (Wielka 64) odbędzie się wieczór dyskusyjny z referatem ks. dr. Kucharskiego T. I. p. t. „Problem seksualny w życiu akademika” na który zaprasza ogół studentów.

— Z Kola Polonistów. W poniedziałek, 8 grudnia b. r. o godz. 11 w lokalu seminarium polonistycznego odbędzie się zebranie ogólne, poświęcone dyskusji nad sprawą urzędzenia „Sadu nad romantyzmem”. Dyskusję zgał kol. dr. W. Charkiewicz. Zarząd Kola prosi wszystkich członków zwyczajnych i członków korespondentów o możliwie najliczniejsze przybycie. Goście mile widziani.

Tegoż dnia (poniedziałek) Kolo idzie na „Noc listopadową”. Zapisywać się należy w lokalu Kola.

We wtorek 9 b. m. Kolo idzie na wystawę prac „Bractwa Artystycznego”. Wstęp wolny. Zbiórka w lokalu Kola o godz. 10 rano.

Spółny opłatek Kola odbędzie się we czwartek 11 b. m. Zapisy przyjmują koleżanki członkinie zarządu. Składka wynosi 30 gr.

KOLEJOWA

— Ostatni termin posiedzenia Dyr. Rady Kolejowej. Posiedzenie Dyrekcyjnej Rady Kolejowej odbędzie się w dniu 15 grudnia r. b. nie zaś 16 jak było podane w prasie.

NADESLANE.

Saramint

PASTYLKI
DEZYNFEKUJĄCE
KROPLE NIEKŁAMNE
NAPLEPSZY ŚRODEK
PRZECIW GRYPID
ANGINIE I t.

R. BARCIKOWSKI - S.A. POZNAŃ

-Do nabycia w aptekach i drogeriach-

LE NARCISSE BLEU
NAJLEPSZE PERFUMY
I WODY KOŁONSKIE

Zwizytą u Smosarskiej

Mała informacja u portiera hotelu George'a, parę słów napisanych naprędce na wizytówce — podróż przez korytarze — Stop — Nr. 5 pokoju.

Pani Jadwiga Smosarska wita nas gotowa do pójścia do Heljosa; i właśnie przed chwilą opuścił jej apartament fryzjer.

Nie dużo mamy czasu na rozmowę — właściciel kina oczekuje w foyer — a tu nie kompletna jeszcze toaleta (p. Jadwiga przy-
muje nas w ślicznym różowym peniuarze, w którym jej notabene barzo (to twarzy)...

Parę słów poświęconych wspomnieniom lat najwcześniejszej młodości razem przeżytych i rozmowa schodzi na tematy wileńskie.

— Podróż do Wilna odbył w warunkach bardzo przykrych — zakupiony sleeping nie dał mi schronu przed ohydą influenzy, która mnie od paru dni męczy.

— Proszek antypiryny i byłoby po influenzy...

— Ależ, — coż znowu — najadłam się tych chemikaliów już do syta i nic nie pomaga, przyszło mi na myśl, by paskudnego bakcyli — zatopić w winie.

— Zupienie sinusnie, in vino veritas i coż dalej.

— Napilałam się dwie lampki „Cinzano” i dostałam strasznej migreny — dopiero przy pomocy masażu, pozylałam się jej.

— Jak pani zamierza spędzić parę dni swej bytności w Wilnie.

— Przez dziś i jutro, jako gość Heljosa — będę w czasie każdego seansu „udzielała się” publiczności, dając autografy i następnie zaś — jestem gościem Państwa Zelterowiczów.

— Czy nie przeraża Pani — masowe udzielanie autografów — zauważyłam, że w hallu hotelowym już na Pani cycha grono wielbicieli Jej talentu.

— Gdyby nie migrena i zmęczenie po podróży, nie obawiałabym się tego — jutro natomiast będę już zupełnie wypoczęta i co za tem idzie chętniejże do pracy.

— Przypuszczam, że dyr. Zelterowicz zechce wykorzystać bytność Pani w Wilnie — by móc dać tak miłą widownię naszemu, postać Pani — na scenie.

— Tak — umówione to już i postanowione — w środę i czwartek wystąpię w sztuce Verney’a „Orzeł i Reszka”.

— Cudownie — a pani zdanie i uwagi o ostatnim dwójce „Na Sybir”.

— Oto one — „Na Sybir” jest jednym z najlubiętszych filmów dla mnie. Czulałam się dobrze w swej roli. Brodzisz jest świetnym, subtelnym i odczuwającym partnerem, a słów pochwały mi braknie dla reżysera p. Szaro, pod reżyserą którego świetnie i miło się pracuje.

O filmie i scenariuszu samym, powiem Panu tylko, że gdy film był już gotowy, wyślany został do Berlina dla synchronizacji — Niemcy — bardzo skąpi w wyrażaniu zachwytu, dla tego wszystkie co polskie, — wyrażali się z entuzjazmem o filmie, oraz zakupili kopię — po raz pierwszy filmu polskiego.

Scenariusz opracował sam Sieroszewski i niejednokrotnie sam przyjeżdżał do atelier — by fantazja i werva reżysera — nie odbiegała nadto od treści.

Kopia „Na Sybir” zakupiona została do Ameryki dla licznej kolonii naszej i już dziś spotkała się z nader entuzjastycznym przyjęciem.

— Co Pani powie nam teraz o Wilnie, które powitało Panią taką piękną, książkową nocą.

— Dla Wilna mam duży sentyment i z prawdziwą radością przyjęłam zaproszenie — byłabym bardzo rada — gdyby nie ta influenza.

W sąsiednim buduarze brzmi dzwonek — Halo!

Kino Heljos niecierpliwi się — zegnamy przeto miłą naszą rozmowę — życząc przedkiego wyzdrowienia i nowych triumfów na srebrnym ekranie.

F. D.

Lewickiej, Jasińskiej, Balcerzaka i Wasilewskiego. O godz. 8 w „Cierpi owoc” w reżyserji dyr. Zelterowicza, która zarazem kreuje jedną z głównych ról.

— Dziśszego poranek — koncert Z. Protasewicza. Dziś o godz. 12 min. 30 odbędzie się w sali teatru Lutnia koncert utalentowa-

U ludzi cierpiących na żółdki, kieszki i przemianę materji, stosowanie naturalnej wody gorzkiej „Franciszka - Józefa” pobudza prawidłowość funkcji narządów trawienia i kieruje odczynem dla organizmu ku do krwiobiegu. Żądać w apt. i drogeriach.

RADJO WILEŃSKIE

NIEDZIELA, 7 GRUDNIA

10.15: Tr. uroczystego nabożeństwa z bazyliki wileńskiej z okazji IX Ogólnopolskiego Zjazdu Antyalkoholowego. Nabożeństwo celebrować J. E. ks. arcybiskup metropolita wil. R. Jędrzejowski. Kazanie wygłosi J. E. ks. biskup dr. W. Bandurski. Chór ka tedralny pod dyr. prof. W. Kalinowskiego. Tr. na całą Polskę.

12.15: „Tr. poranku z Filharmonji Warsz. (muzyka rosyjska).

14.00 — 14.20: „Racjonalne żywienie bytła w zimie” — odcz. wygl. Wł. Opacki.

14.20 — 15.40: Odczyty rolnicze z Warszawy i muzyka z Krakowa.

15.40 — 16.10: Audycja dla dzieci z Warsz.

16.40 — 16.55: „O Klemencie Junoszy-Szaniawskim” — odczyt z Lwowa. wygl. dr. Wł. Jampolski.

17.15 — 17.30: Wiadomości przyjemne i pożyteczne — z Warsz.

17.50: Koncert z Krakowa.

19.05 — 19.25: „Co się dzieje w Wilnie?” — pogad. wygl. Mieczysław Limanowski, prof. USB w Wilnie.

19.25 — 19.40: „Odczyt i przecucie lu dzkie” — feljeton z Warsz. wygl. J. Szpakowski.

19.40 — 19.55: „Świat zwierzęcy a czło wiek” — odczyt wygl. p. Janina Maszewska Knappe.

20.00 — 20.30: Audycja z Krakowa (Tet 21.10 — 21.25: Kwadrans literacki (Kosak - Szczuka).

21.25: D. c. koncert z Warsz.

22.00: „Literatura w powietrzu Paryża” — feljeton z Warszawy — wygl. J. Wittlin.

22.15: Recital śpiewaczy Gutowskiej z Warsz.

22.50 — 24.00: Kom. i muz. taneczna z Warsz.

PONIEDZIAŁEK 8 GRUDNIA

10.15: Nabożeństwo z Katedry poznańskiej.

12.10: Tr. z Krakowa.

13.10: Tr. II części poranku z Filharmonji warsz. (Litwory Giegra).

14.00: „Jak zorganizować gospodarstwo domowe na wsi” — odczyt wygl. Janina Hajnosówna.

14.20 — 15.40: Audycja rolnicza z Warszawy.

15.40 — 16.10: „Piękno w postaci zwierząt” — odczyt z Katowic, wygl. prof. dr. K. Simm.

17.15 — 17.30: Wiadomości przyjemne i pożyteczne z Warsz.

17.30 — 17.40: Muzyka z pływ.

17.40 — 19.00: Koncert popularny z Warsz.

19.05 — 19.25: „Udział Wilna w powstaniu listopadowym” — odczyt wygl. H. Romer.

19.25 — 19.40: „Kłamcy” — feljeton z Warsz. wygl. H. Buczyńska.

19.40 — 19.55: Kom. sport.

19.55 — 20.00: Program na wtorek.

20.00 — 20.15: Kwadrans literacki z Warsz.

20.15 — 20.30: Pogadanka muzyczna z Warsz.

20.30: Operetka z Warsz. „Paganini” (ehara).

22.00: „Poezja powstania listopadowego” — felj. z Warszawy wygl. M. Smolarski.

22.15: Dzieła F. Chopina (płyty) — dalsz.

Katar, niemiły gość,
jest szkodliwym przedmiotem obaw, gdyż prowadzi często do poważnych chorób. Z tego powodu wskazano jest, aby już przy najmniejszych oznakach kataru, a również każdego innego zaziębienia, zażywać natychmiast oryginalne tabletki Aspiriny.

Istnieje tylko jedna **ASPIRINA** (BAYER)

Każde opakowanie i każda tabletki oryginalnej Aspiriny opatrzone są znakiem BAYER.

nego, młodego śpiewaka Zygmunta Protasewicza, który wystąpi z bogatym programem, obejmującym utwory najcenniejszych kompozytorów polskich i obcych.

Udział w koncercie zapowiedzieli również artyści teatrów Miejskich Zofia Maliniczówna i Aleksander Zelterowicz.

— Recital fortepianowy Mikołaja Orłowa. Zapowiedziany na wtorek dnia 9-go bm. recital fortepianowy wszechświatowej sławy pianisty Mikołaja Orłowa wzbudził w Wilnie ogromne zainteresowanie. Wielki artysta wykona szereg utworów Chopina, Liszta, Schumanna, Debussy’ego, Prokofiewa i Szymankowskiego.

Organizuje koncert Wileńskie Towarzystwo Filharmoniczne.

Pozostałe bilety do nabycia w kasie zamawiając w teatrze Lutnia codziennie od 11 — 9.

— Przedstawienie operowe na Polskę Białą Krzyż. W piątek dnia 12 bm. odbędzie się w teatrze na Pohulance przedstawienie operowe na Polskę Białą Krzyż. Wykonane zostaną w ujęciu scenicznym, w opowieści dekaracyjnej i kostiumowej, fragmenty z następujących oper: „Aida” — Verdi’ego (akt II), „Straszny dwór” — Moniuszki (akt II), „Halka” — Moniuszki (II akt). Wykonawcami będą: zespół uczniów p. Jadwigi Kruźnanki, oraz balet p. Lidji Winogradzkiej. Akompaniament objął prof. Rafał Rubinsztejn.

Ceny zwykłe, teatralne.

— Najbliższe premjery. Zespół teatrów miejskich przystąpił do pracy nad dwiema sztukami, które ukazać się w najbliższym czasie na naszych scenach. Dyrektor Zelterowicz przygotowuje „Dzielnego wojaka Szewkę” — Jarosława Hasek’a. R. Wasilewski objął reżyserję „Egzotycznej kuzynki” — Ludwika Verneuil’a.

— Jubileusz „Lutni” Wileńskiej. Jutro t. j. 8 grudnia r. b. pod protektoratem pana wojewody Władysława Raczkiewicza odbędzie się uroczystość jubileuszowa 25-letniej działalności Wileńskiego Towarzystwa Muzycznego „Lutnia” na polu artystycznym i społecznym. Uroczystość rozpocznie się o godz. 10 rano nabożeństwem w kościele św. Franciszka (po-Bernardynskim). Msze św. odprawia J. E. ks. biskup Kazimierz Michalkiewicz, chór „Lutni” wykona pieśni religijne. O godz. 8 wiecz. w sali teatralnej „Lutnia” odbędzie się uroczysty wieczór jubileuszowy, poprzedzony słowem wstępnym prezesa Towarzystwa ks. kan. Kretowicza. Referat o działalności „Lutni” Wileńskiej wygłosi prof. W. Wierzyński. Po przemówieniach przedstawicieli instytucji kulturalnych i społecznych oraz Towarzystwa pokrewnych nastąpi dział koncertowy, który obejmie produkcję chóru męskiego „Lutnia”, Z. Borckiewicz-Wyleziński (Śpiew) i wileńskiego zespołu kameralnego imienia St. Moniuszki. Wieczór zakończy „Sonety krymskie” (St. Moniuszki) z udziałem chóru, orkiestry i Eugenja Olszewskiego (tenor) pod dyktando J. Leśniewskiego. Przy fortepianie Zygmunta Dolegę. Bilety od 50 gr. są jeszcze do nabycia w kasie Teatru „Lutnia” (Mickiewicza 8) od godz. 11 rano do 9 wiecz.

„PROVENDEINE”

Bardzo szybko tuczy świnię!

jest jedynym preparatem, zawierającym witaminy, pobudzające i przyspieszające tuczenie się świni.

„PROVENDEINE” zawiera fermenty, ułatwiające i regulujące trawienie.

„PROVENDEINE” zawiera sole mineralne, wzmacniające kośćce świni. Wszystkie te składniki są nasłonekowane promieniami ultrafioletowymi, przez co ich działanie zostaje niezwykle wzmocnione.

„PROVENDEINE” skutkuje bardzo szybko i nie wymaga zmiany paszy. Wystarczy drobna dodatkowa dawka paszy zwykłej.

„PROVENDEINE” daje hodowcy 2 miesiące oszczędności na hodowlę, przez co hodo-
ca otrzymuje pieniądze za nierogaciznę o 2 miesiące wcześniej.

„PROVENDEINE” jest sprzedawane w pudełkach po Zł. 4.75 i Zł. 9.50 w Spółdzielniach Rolniczych, aptekach, drogeriach i t. p.

Wyłączna sprzedaż na Województwa Wileńskie, Nowogródzkie i Białostockie:

„WETERYNARJA” Sp. z o. o.
Wilno, ul. Bazylińska 2 (róg Ostrobramskiej)

Poświęcenie przedszkola „Rodziny Polic.”

Wczorajszy dzień przyniósł nam niezwykle miłą, a podniosłą uroczystość poświęcenia i otwarcia pierwszego w Wilnie przedszkola, zorganizowanego przez energicznego Zarząd Okr. Stow. „Rodzina Policyjna”, dla sierot po poległych na służbie i zmarłych policjantach oraz dziatwy funkcjonariuszy policyjnych.

Uroczystość tę, odbywającą się w nowym, czystym lokalu przedszkola (Mostowa 9) zaszczycili swą obecnością: J. E. ks. biskup Bandurski, p. wojewoda Kirtiklis z małżonką, nacz. Jocz, starosta Iżora, plk. Jazdyński, prezes Uniechowski, przybyłe specjalnie delegatki z Warszawy Naczelnego Zarządu „Rodziny Policyjnej” panie Dąbrowska i Jamiołkowska, inspektorzy, Ludwikowski, Konopko i Izdorycz, oraz liczni goście.

Pierwszy zabrał głos, po dokonaniu aktu poświęcenia J. E. ks. biskup, składając paniom organizatorkom życzenia i udzielając błogosławieństwa.

Przemówienie to znalazło swoje streszczenie w zdaniu wpisaniem następnym przez J. E. w książce pamiątkowej: „Placówce nader pożytecznej i pracy nad dzieckiem Żołnierza Policyjnego, niech Bóg błogosławi”.

Następnie przemawiali p. wojewoda Kirtiklis, p. komendantowa Ludwikowska, jako przewodnicząca Zarządu okr. wileńskiego, p. inspektor Ludwikowski, p. Dąbrowska i plk. Jazdyński.

Z przemówienia p. inspektorowej Ludwikowskiej dowiedzieliśmy się, że „Rodzina Policyjna” przedewszystkiem otacza opieką wdowy i sieroty po poległych na służbie i zmarłych policjantach z terenu województwa

wileńskiego. W ten sposób Zarząd Okręgowy otacza opieką 37 rodzin, liczących 56 dzieci.

Pomaga rodzinom funkcjonariuszów, obarczonych kilkogim dziećmi, zakupując podręczniki szkolne, potrzebne ubranie, lekarstwa i t. p. Panie z „Rodziny” odwiedzają chorych, zaopatrując ich w pisma, dostarczając im owoce, papierosy.

Nadewszystko jednak akcja ma na celu otoczenie opieką dzieci. Mówią o tem corocznie urządzane kolonie letnie dla dzieci szeregowych, przedszkola, gwiazdki, doraźne imprezy, jak wieczory bajek lub t. p.

Teren działalności obejmuje całe województwo wileńskie, a poza Wilnem działają kolo na terenie każdego powiatu i prowadzą swoją działalność w ramach wyżej zakreślonych.

P. inspektor Ludwikowski natomiast zobowiązał całokształt prac samorządu policyjnego jak: „Rodzina Policyjna”, Kasy Samopomocy, Kluby Sportowe, Pol. Dom Zdrowia i t. p.

Po części oficjalnej obecni podejmowani byli przez uprzejme gospodynie herbaika.

Nowopowstałe przedszkole obliczone jest na sześćdziesiąt dzieci. Jasny, obszerny, nadejdujący się na ten cel lokal, oraz zapał, z jakim zajęły się przedszkolem panie organizatorki, daje pewność, że spełni ono swoje trudne zadanie przygotowując do dalszego życia dziatwę — przyszłych obywateli Najjaśniejszej Rzeczypospolitej.

W. T.

Pokój lub dwa

z umeblowaniem lub bez, z używalnością łazienki

DO WYNAJĘCIA
ul. Wileńska 6-c, m. 15.
Do godz. 11-tej rano i 5-8 wiecz.
Używalność fortepianu.

ZAPOBIEGA GRYPID

Wystrzeżać się fałszyfikatów. Używajcie tylko prawdziwy

KOTWICZNY PAIN-EXPELLER RICHTERA

Niezbędny w każdym domu w porze zimowej jako skuteczny środek przeciw GRYPID, przebiegającym, infekcjom oraz reumatyzmowi, artretyzmowi, neuralgii, darcim i innym dolegliwościom.

Do nabycia we wszystkich aptekach i hurtowych składach aptecznych.

CO GRAJĄ W KINACH?

Hollywood — Tancerka Cilly
Heljos — Na Sybir.
Stylowy — Żelazna maska
Kino Miejskie — Na pokładzie łodzi podwodnej.

Światowid — Erotikon.
Lux — Mascote.
Wanda — Dziką miłość.
Pan — Człowiek o błękitnej duszy.
Mimoza — Według litery prawa
— Ognisko Kolejowe — Niewolnica księcia Borysa.

PUDER

LE NARCISSE BLEU
de Mary
WIEDZIE DO NABYCIA

WYPADKI I KRADZIEŻE

— Wypadki w ciągu doby. Od 5 do 6 o. m. zanotowano wypadków 44, w tem kradzieży 5, opilstwa 10, przekroczeń administracyjnych 15.

— Złodzieje w 1 p. a. p. Na szkodę dowódcy 1 p. a. p. S. Anny 4 nieznani sprawcy skradli maszynę do pisania wartości 1440 zł. z kancelarii tego dowódcy. W toku dochodzenia ustalono, iż kradzieży tej dokonał Busek Władysław, Chelmska 76, którego z maszyną zatrzymano.

— Kradzież z garażu. Na szkodę Dogał Rudolfa Kalwaryjska 148 nieznani sprawcy przedostali się do garażu, znajdując się w podwórzu domu Nr. 148 przy ul. Kalwaryjskiej i skradli opony i inne części samochodowe na ogólną sumę 839 zł.

— Usiłowanie samobójstwa Andriunowa Anna lat 14, Nowoswianska 12 wypila esencji octowej. Pogotowie Ratunkowe przewiozło ją do szpitala Sawicz. Powód — nieporozumienia rodzinne.

— Pożar na ul. Straszna. W dniu 5 b. m. przy ul. Straszna Nr. 9, w mieszkaniu L. Genel od wiszącej lampy zapalił się sufit. Straż pożarna ogień ugasiła. Straty nieznaczne.

— Nielegalne papierosy. W dniu 5 b. m. zostali zatrzymani przez policję Pauer Choda, Szaniewca 5, przy której znalezione kilka tysięcy sztuk papierosów wyrobionych z przemianego tytoniu. Papierosy przesłano do urzędu celnego.

— Zatrzymanie poszukiwanego. W dniu 5 b. m. zatrzymano Gierzen Samuela poszukiwanego przez Sąd Okręgowy w Wilnie, oskarżonego z art. 51 i 468 K.K.

PAŃSTWOWA SZKOŁA TECHNICZNA W WILNIE

Dnia 7 b. m., w niedzielę, o godz. 12 i pół, w gmachu przy ulicy Holenderskiej Nr. 12, odbędzie się Zebranie Wywiadowców Rodziców i Opiekunów uczniów Państwowej Szkoły Technicznej w Wilnie. Przybycie wszystkich zainteresowanych jest konieczne.

Dyrekcja Szkoły.

KINO MIEJSKIE
SALA MIEJSKA
ul. Orlowska 3.

Od dnia 2 grudnia do 7 grudnia 1930 roku włącznie będą wyświetlane filmy:

„NA POKŁADZIE ŁODZI PODWODNEJ”
Wzruszająca, owiana niezwykłym bohaterstwem opowieść filmowa z czasów wojny. Aktów 8!
W rolach głównych: **Carl de Vogt, Angelo Ferrari i Fritz Kampers.**
Nad program: „Maple Awanturny” komedia w 2 aktach. Kasa czynna od g. 10.30. Początek seansów od g. 4-ej.
Następny program: „Biały Orzeł”

Dziś! MONUMENTALNY D WIEŹOWIEC POLSKI! — POLSKA MOWA! — POLSKI SPIEW!

NA SYBIR
(PŁOMIENNE SERCA)
Wielki dramat miłości i poświęcenia. Według scenar. W. Sieroszewskiego. Reż. Henryka Szaro.
W rol. główn. **Jadwiga SMOSARSKA, Adam BRODISZ, Bog. SAMBORSKI, Frenkiel, Bodo i inni. J. Smosarska śpiewa piosenki „Płomienne Serca”** Dziś początek seansów o godz. 12-ej, 2, 4, 6, 8 i 10.15.
Ceny niższe tylko na seansy o godz. 12-ej i 2-ej pp.
Dla młodzieży dozwolone.

Dziś! Promienny, pełen uroków wiosny i miłości dramat śpiewno-dźwiękowy w naturalnych kolorach

TANCERKA CILLY
W rol. gł. **Marilyn Miller, Aleksander Gray, Joe E. Brown.** Udział bierze wszechświatowej sławy balet „Florenz Ziegfeld Revue”. Nad program: Dodatek dźwiękowo-śpiewny.
Na pierwszy seans ceny niższe Balkon 80 gr. Parter 1 zł. Seansy o godz. 4, 6, 8 i 10.30

Dziś! Po raz pierwszy w Wilnie! Najnowszy film polski o wyjątkowo atrakcyjnym podłożu

CZŁOWIEK O BŁĘKITNEJ DUSZY
Dramat współczesny w 12 akt. W roli tytułowej **ZBYSZKO SAWAN.** W rolach gł. **Alina Konopka, Dolores Orsini, Eugeniusz Bodo** inni. Nie patrzcie na wielkie koszty — ceny nie podwyższone. Ilustracja muzyczna pod batutą prof. M. Zamszejmiana z udziałem znanego skrzypka prof. Jadołwera. Nad progr: Jak to w Ameryce ładnie

Polskie Kino „WANDA”
Wielka 30. Tel. 14-81

Dziś! Rewelacyjne arcydzieło o wszechświatowym rozgłosie. Niekoronowana Królowa ekranu, wielka tragiczka i płomienna **DOLORES DEL RIO** p. t. **DZIKA MIŁOŚĆ**
Potężny dramat rozpętanych namiętności w 10 akt. Nad program: Najpopularniejszy komik konkurent **BUSTER KEATON** p. t. **W spadku po dziadku** komedia w 4 aktach.

Kino Kol. „OGNISKO”
ul. Kolejowa 19. (obok dworca kol.)

Dziś i dni następnych. Arcydzieło techniki i reżyserji!

NIEWOLNICA KSIĘCIA BORYSA
Wielki 10-cio aktowy dramat erotyczno-salonowy. W rolach głównych: **Billie Dove** i ulubieniec kobiet **Ben Lyon**
Bogata wystawa Pałace, uczy, knajpy.
Uwaga: podczas seansów w dn. 6, 7 i 8 b. m. od g. 6 będzie przegrzywała orkiestra symfoniczna.
Początek seansów o godz 5 — w niedzielę i święta o godz. 4-ej.

KINO-TEATR „MIMOZA”
ul. Wielka 25

Poraz pierwszy w Wilnie! Najnowszy film sezonu

WEDŁUG LITERY PRAWA
Wzruszający do głębi duszy dramat. Nad program: Rewja warszawskiego Teatru „Morskie Oko” p. t. **Uśmiech Warszawy.** Sceny: Słowik i róża, Brooklyn, Balet mechaniczny, Fontanny Wersalu, Na dnie morza, Kawa ze śmietanką i inne.

zł. 250

APARAT WALIZKOWY
COLUMBIA N°50
WAGA 4½ KIŁO
WYJĄTKOWO CZYSTY
I DONOŚNY DŹWIĘK
HAMULEC AUTOMATYCZNY
MARKA „COLUMBIA”
DAJE GWARANCJE
DOBROCI

Prosimy o odwiedzenie naszego sklepu „UNIwersal”
Wilno, Wielka 21, tel. 12-83

N°50

Poważna instytucja organizuje w Wilnie oddział i poszukuje energicznych Panów i Pań, celem oddania do płatnego zastępstwa. Zgłoszenia przyjmują kierownik, w lokalu biura ogłoszeń S. Jutana, ul. Niemiecka 4.

Na li Targach Północnych
nagrodzone zostały najwyższą nagrodą
GRAND PRIX

Śniegowce i kalosze

RYCZAWAR WARSZAWA

ŚNIEGOWCE KALOSZE
WYKWIETNE I TRWAŁE

JAKOŚĆ ZAGRANICZNA
CENY NISKIE

Wielki wybór gatunków luksusowych.
Całkowita gwarancja co do jakości i zamknięcia.
ZADAJCIE WSZĘDZIE!
Przedstawicielstwo i skład fabryczny
Dom Handlowy **B. TROCCY,** WILNO, Niemiecka 25 tel. 625

WSTĄP, A PRZEKONASZ SIĘ
że najtańsze i najlepsze towary galanterijne posiada sklep „**JANUSZEK**”
ul. Św. Józefa 6 (były lokal Frilczki).
Wielki wybór ciepłej bielizny oraz pończoch, skarpetek, rękawiczek, nici i t. p.
Własna wytwórnia bielizny damskiej i męskiej.

Redaktor Szyller-Szkolnik określi charakter, zdolność i przeznaczenie bezinteresownie. Napisz imię, nazwisko, miasto, urodzenia, otrzymasz analizę darmo. Poznasz kim jesteś, kim być możesz. Warszawa, Psycho-Gratolog Szyller-Szkolnik, Nowowiejska 32, m. 6. Znaczkami pocztowymi 75 gr. na przesyłkę załączyć. Przyjęcia osobiste cały dzień. — Analiza szczegółowa, horoskop, odpowiedzi słynnego [redakcja] „Egypcy-Rara” Zł. 23.—

Nim kupisz patefon lub gramofon
odwiedź największy skład instrumentów muzycznych, gramofonów i płyt

Ch. Dinces
WILNO, ul. Wielka 15.
Egzyst. od r. 1885. Telef. 10-46.
Duży wybór płyt ost. nowości. — Dogodne warunki spłaty

Pianina i Fortepiany
o światowej sławie Pleyel, Bechstein etc., także Arnold Fibiger, Kernkopf i Syn, uznane **rzeczywiście za najlepsze w kraju** przez najwybitniejszych fachowców na Pow. Wystawie Kraj. w Poznaniu w 1929 r. i w Wilnie w r. 1930 (Grand Prix i Wielkie Medale Złote).

K. DĄBROWSKA
SPRZEDAŻ I WYNAJĘCIE.
WILNO, ul. Niemiecka 3, m. 6.
CENY FABRYCZNE.

Blacznego przoduje wszędzie

PEPEGE

Diatego, że udoskonalone

Śniegowce i kalosze
marki „Pepege”, mimo niskiej ceny, wyróżniają się bardzo gustownym wykonaniem zewnętrznym i długo zachowują początkową wytrzymałość formy i barw. Są pozatem bardzo lekkie i zawsze łatwe do włożenia.

ŻADAJCIE WSZĘDZIE TYLKO Z PODKOWĄ

PEPEGE

50.000.000

PAR NOŻONYCH w EUROPIE
JEST GWARANCJA ICH DOBROCI

REZINOTRUST

Towarzystwo Kursów Technicznych w Wilnie
otwiera uzupełniające wieczorowe **Kursy Elektrotechniczne**
(poziom mistrzowski) dla monterów mających odpowiednią praktykę i pragnących otrzymać w skróconym terminie uprawnienia, ewentualnie dla osób pracujących w dziedzinie przemysłu elektrycznego chcących uzupełnić swą wiedzę.

Informacji udziela i zapisy przyjmuje kancelaria Kursów w gmachu Państwowej Szkoły Technicznej w Wilnie przy ul. Holenderskiej 12 w godzinach 17—19.

W. JUREWICZ
były majster firmy **Pawel Bure**
polecia wielki wybór zegarów i biżuterji oraz precyzyjną naprawa po cenach przystępnych
Wilno, A. Mickiewicza 4.

NAJKORZYSTNIEJ.
kupie się towary gwarantowanej dobroci u **GŁOWIŃSKIEGO**. Polecamy na sezon zimowy materiały mundurowe, tweedy na kostiumy i suknie, flanely w pięknych deseniach.
UWAGA — WILEŃSKA 27.

NOWA METODA
szybkiego przyswojenia języka francuskiego. Listownie dla osób pragnących osiągnąć biegłą francuską.
192 Chaussee d'Ixelles a Bruxelles M-me Rohner.

Tylko z oryginalną etykietą i korkiem jest **PRAWDZIWE WSZECHŚWIATOWEJ SŁAWY**

PIWO ŻYWIECKIE

ZDRÓJ ŻYWIECKI, MARCHOWE, PORTER „ALE”

z ARCYMISTRZĄCEGO BRÓWARU w ŻYWCU
do NABYCIA WSZĘDZIE
REPREZENTACJA: WILNO, ul. ŻARZECKA 19, TEL. 15-62

Dr. Edward Suszyński
Spec. Nlecznictwa chorób wenerycznych. Przyjmuje od 9—12 i 3—6.
ul. Mickiewicza 30.

Dr. Bolestaw Hanusowicz
Zamkowa 7-1 Choroby skórne i weneryczne przyjmuje od 6—7
Dr. medycyny

A. Cymbler
Choroby weneryczne, ki, plegi, węgry, łupież, skórne i narządów moczowych, kurajki, wywołanego. Mickiewicza padanie włosów. Mick. 12, róg Tatarskiej przyjmuje 9—2 i 5—7 i pół wiecz. Tel. 15-64.

LEKARZE
DOKTOR Zeldowicz
chor. skórne, weneryczne, narzędzi moczowych, od 9—do 1, 5—8 wiecz.

DOKTOR ZELDOWICZOWA
KOBIECE, WENERYCZNE NARZĄDÓW MOCZOWYCH od 12—2 i od 4—6 ul. Mickiewicza 24. tel. 277.

Dr. G. Wolfson
choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe Wileńska 7, od 9—4 8 w. tel. 10-67.

Dr. G. Ginsberg
Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe. Wileńska 2, od 8—1 i 4—8. Tel. 567.

DOKTOR Szyrwindt
choroby weneryczne, skórne i moczopłciowe Wileńska 19, od 9—1 i Codziennie od g. 10—8, 3—7

Akuszerka ŚMIAŁOWSKA
Gabinet Kosmetyki Leczniczej
ul. Wileńska 18 m. 9. Przyj. w g. 10—1 i 4—7 W. Z. P. 36

POSADY
Ogrodnika
pszczerlarza poszukuje os. poręczających i się do majątku. Do polecających oraz pokładna fachowości oraz daniem wymaganego dobre referencje ko-wynagrodzenia i swiadczenie. Zgłaszać się dectw tylko listownie: do 9 grudnia włącznie Wilno, Dominikańska 4, w godz. 9—11. Wilno, 17, Bank Kredytowy, wany, ul. Wileńska Uniwersytecka 2, Za-Włodzimierz Szmidi. 12—10

Pianina
najszynniejszej wszechświatowej firm „ERARD” oraz „BETTING” i „K.A. FIBIGER”
uznane za najlepsze w kraju (na Targach Północnych nagrodzone **Wielkim Złotym Medalem**)
sprzedaje na dogodnych warunkach Kijowska 4 Abelow.

Meble STYLOWE i nowoczesne
w wielkim wyborze poleca **B. Olkin.**
Wilno, ul. Niemiecka 3, tel. 362.
Nadeszło dużo nowości!!

ŻADAJCIE
we wszystkich aptekach i składach aptecznych znanego środka od odcisków **Prow. A. PAKA**

Dr. Wolfson
choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe Wileńska 7, od 9—4 8 w. tel. 10-67.

KOSMETYKA
GABINET
Racjonalnej Kosmetyki Leczniczej
Wilno, Mickiewicza 31 m. 4.

Urode
kobietę, doskonałą, odwie-żę, usunę jej skazy i braki. Masaż twarzy i ciała (pauze) Sztuczne opalenie ce-ry. Wypadanie włosów i łupież. Najnowsze metody kosmetyki racjonalnej.
Codziennie od g. 10—8, W. Z. P. 43

Masaże
ręczne, vibracyjne i pla-tyczne. Epilacje. Gabinet Kosmetyki Leczniczej **Cedib**
ul. Wileńska 18 m. 9. Przyj. w g. 10—1 i 4—7 W. Z. P. 36

POSADY
Ogrodnika
pszczerlarza poszukuje os. poręczających i się do majątku. Do polecających oraz pokładna fachowości oraz daniem wymaganego dobre referencje ko-wynagrodzenia i swiadczenie. Zgłaszać się dectw tylko listownie: do 9 grudnia włącznie Wilno, Dominikańska 4, w godz. 9—11. Wilno, 17, Bank Kredytowy, wany, ul. Wileńska Uniwersytecka 2, Za-Włodzimierz Szmidi. 12—10

Drzewo suche przewożone ko-leją i **Węgiel** górno-śląski po cenach konkurencyjnych po-lica skład **„Płomień”** Płwna 5.
Sprzedaż również na **RATY.**

Przyjmuje się zapisy na 8 mie-sięczne **Kursy Elektromonterskie Stowarzyszenia Techników Pol-skich w Wilnie**
koncesjonowane przez Kuratorium Okręgu Szkolnego Wileńskiego

Przyjmowani są kandydaci posiadający conajmniej 3-letnią praktykę przy obsłudze maszyn elektrycznych, w elektrowniach, lub zakładach przemysłowych, z wykształ-eniem ogólnym niższym od szkoły pow-zechnej.

Informacje i zapisy w kancelarii kursów, Kopanica Nr. 5, codziennie oprócz sobót i świąt od godz. 18-ej do 20-ej

MATKI! UWAGA!
Dawajcie **DZIECIOM**
Czekoladę Zdrowia
FABRYKI **A. PIASECKI**
w KRAKOWIE.
Jest bardzo pożywna i niedroga.
Żadajcie wszędzie!

LOKALE
Mieszkania
4 — 5-cio pokojowe z wygodami do wynajęcia. Kalwaryjska 31.
1 lub 2, 3, 4
pokoje z kuchnią lub bez odnajmie.
Zamkowa 18 m. 19.

Buchalterka
z siedmioletnią prakty-ką poszukuje pracy wieczorowej. Zgłosze-nia do Administracji 1—2 osobom, można i z kuchnią. Spółdzielnia mieszkaniowa, przed kościołem Św. Piotra i Pawła, ul. Przejazd Nr. 9. —o

2 pokoje
z wygodami i elektrycz-nością do wynajęcia 1—2 osobom, można i z kuchnią. Spółdzielnia mieszkaniowa, przed kościołem Św. Piotra i Pawła, ul. Przejazd Nr. 9. —o

Rządca - rolnik
do podstawę gospo-darki, skromnych wy-magań, bezdzietny, —uczciwy, pracowity, umebł. do wynajęcia z elektrycznością przedpokojem — wy-gno od zaraz do mająt-dy. Kasztanowa 7, m. 4 ku w pow. Wileńsko-Trockim obszar prze-ższko 100 ha ziemi wy-robnej. Wymagane: do-bra znajomość mleczar-dwa pokojowe z kucha-stwa, sadownictwa, nia i elektrycznością pszczelnictwa i hodo-do wynajęcia. Nowy wli byda i trzody, po-Świat 15

Pokój
do wynajęcia
Artylejska 1, m. 1. Dowiedzieć się od g. 11—3 i od 5—8.

Pokój
do wynajęcia
Wilno, 17, Bank Kredytowy, wany, ul. Wileńska 12—10

MAŁY „UNDERWOOD”

kosztuje połowę normalnego. Gest lekki mocny, daje odpisy. Doskonałe służy tak w biurze jak w domu.
Przedstawiciel:

MIECZYSLAW ŻEJMO
Wilno, ul. Mickiewicza 24. Tel. 161.

Mieszkanie
3 i 2 pokoje z kuchnią w śródmieściu ze wszyst-kiemi wygodami do wynajęcia od zaraz.
Wiedomość: **Mickiewicza 37, m. 4, tel. 132, od go-dziny 11 do 13-ej.**

SPOLNIKA
z kapitałem 2.000 — 3.000 zł. w zakresie budowlanym poszku-je. Konarskiego 50, m. 2 —1

Poszukuje
wspólnika z kapitałem od 400 złotych, celem umebłow. Wygody. Wj. uruchomienia wytwór-ni 47, m. 3 (front) ni rozpoznać nieo-artykułu elektrycz-nego. Pożądana współ-praca. Zgłoszenia pro-sze składać w redakcji „Słowa” pod F. B. —o

ROZNE
Oszczędności
swoje złote i dolary ulokuj na wysoki procentowanie. Go-miesięcu kupię za go-tówką twoją jest zabe-zpieczona złotem, sre-brem i drogiemi kamie-niami. LOMBARD Plac Katedralny, Biskupia 12
Wydaje pożyczki pod zastaw: złota, srebra, brylantów, futer, me-bli, pianin, samocho-dów i wszelkich towa-rów. —g

BIURO
Prawno-Buchalte-ryjne „Pomoc”, pod kierownictwem dypl. prawnika i przys. bu-chertera. Prośby, skar-ż, apelacje, o wołania, tłumaczenia, przepro-wadzenie spraw w Urzędach, prace bu-chalteryjne, analizy bi-lansów, sprawy podat-kowe. Załatwiamy po-łączenia również pismem. Warszawa, Kra-kowskie Przedmieście 10, m. 3, tel. 409-49. —3

Najłatwiejsza
i najprostsza metoda nauczania się języ-ków obcych „Lingua-phon”. Wilno, ul. Nie-miecka 3, m. 6.

Fortepian
„Schöder” w dobrym phone”. Wilno, ul. Nie-miecka 3, m. 6.

NAJLEPSZY WEGIEL
górnosłaski koncernu „Progress” oraz KOKS wagonowo i od jednej tonny w szczytnie zamkniętych i zaplombowa-nych wozach dostarcza
Przedsiębiorstwo Handlowo-Przemysłowe
egzystuje od roku 1890. Biuro: Wilno, Jagiellońska 3, tel. 811. Składy: Sło-wackiego 27, tel. 14-46. —0

ZNAKOMITE UZNANE ZA NAJLEPSZE ŻADAJCIE
WÓDKI, LIKIERY I WINA
F. S. GENELI & S. KA SP. AKC. w WARSZAWIE